

Urzędy pracy czeka rewolucja

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 30, październik 2012 23:00

Barbara Łączna

Odśłony: 2168

Szykują się kolejne zmiany dotyczące urzędów pracy. – Chcemy, aby możliwe było alokowanie środków Funduszu Pracy do tych urzędów, które wykazują największą efektywność – mówi Jacek Męcina, wiceminister pracy i polityki społecznej. Jak zapowiada, lista możliwych zmian jest długa. Obejmuje m.in. nowe projekty aktywizacji osób bezrobotnych, w co mają być zaangażowane również prywatne agencje. Większość zmian miałaby wejść w życie już w 2014 roku.

Pod koniec zeszłego roku w urzędach pracy zarejestrowanych było blisko 2 miliony bezrobotnych, przy czym połowa z nich szuka pracy ponad rok.

Jednym z pomysłów resortu na poprawę tych statystyk jest większe zaangażowanie w aktywizację bezrobotnych prywatnych firm, zamiast zatrudniania kolejnych urzędników do ich obsługi.

– *Chcemy wprowadzić zasadę, że publiczne służby zatrudnienia będą współpracować z prywatnymi agencjami i organizacjami pozarządowymi* – mówi Agencji Informacyjnej Newseria Jacek Męcina, wiceminister pracy i polityki społecznej.

Prywatne urzędy pracy pojawiły się w 2010 roku w Gdańsku. Był to pilotażowy projekt, który potrwał rok. Randstad po wygranym konkursie miał znaleźć stałą pracę 300 bezrobotnym. Skuteczność firmy – zdaniem resortu pracy – okazała się niska. Randstad tłumaczył z kolei, że niski jest poziom motywacji dużej grupy bezrobotnych. W tym roku na ich aktywizację z Funduszu Pracy ma pójść 3,4 mld zł.

Resort bierze pod uwagę także wariant, w którym urzędy pośrednictwa pracy będą musiały wykazać się zatrudnieniem określonej liczby bezrobotnych, po tym jak skierują ich na staże czy np. szkolenia. W praktyce oznaczać miałyby to, że wszystkie powiatowe urzędy pracy obowiązywać będą takie same standardy efektywności.

W resorcie trwają prace nad szczegółami zmian.

– *Dzisiaj pracujemy nad założeniami, ponieważ zmiany dotyczą nie tylko administracji rządowej, ale także samorządów, gdzie ulokowane są urzędy pracy. Przyszły rok to zmiany legislacyjne i konsultacje. Myślę, że pierwsze zmiany wchodziłyby w życie w 2014 i 2015 roku* – prognozuje Jacek Męcina.

Równolegle rozważane jest także wdrożenie nowych programów rynku pracy skierowanych m.in. do rodziców, powracających na rynek pracy po urodzeniu i wychowaniu dziecka czy np. osób po 50. roku życia.

– *Oprócz tego mamy szereg programów w dzisiejszej ustawie o promocji zatrudnienia, które mają wspierać także na przykład start zawodowy młodzieży* – dodaje wiceminister.

Ministerstwo pracy rozważa również wprowadzenie zmian w Kodeksie Pracy. Pracuje nad rozwiązaniami dotyczącymi rozliczeń czasu pracy, m.in. wprowadzeniem 12-miesięcznych okresów rozliczeniowych i ruchomego czasu pracy. Jak podkreślają pracodawcy, pomoże to obniżyć koszty pracy i ocali część miejsc pracy.

– *Mówimy o szczególnych rozwiązaniach, związanych z pracą dorywczą. Chcielibyśmy wprowadzić zryczałtowane formy kosztów ubezpieczenia i opodatkowania* – mówi Jacek Męcina.

Najwcześniej, bo jeszcze na przełomie października i listopada ma być gotowy projekt nowelizacji

Urzędy pracy czeka rewolucja

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 30, październik 2012 23:00

Barbara Łączna

Odsłony: 2168

wydłużającej urlop macierzyński do 12 miesięcy. Nowe przepisy miałyby wejść w życie najszybciej w drugiej połowie przyszłego roku. Zakładają, że rodzic, który zdecyduje się na dwa razy dłuższy niż obecny urlop macierzyński, otrzyma zasiłek w wysokości 80 proc. dotychczasowych dochodów. Z kolei ten, który wybierze półroczny wariant urlopu, może liczyć na zasiłek w wysokości 100 proc. swojego wynagrodzenia.

Źródło: www.newseria.pl